

Sygn. akt VIA Ca 1743/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Stefańska

Sędzia SA – Irena Piotrowska (spr.)

Sędzia SA – Agata Zajac

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko R. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 kwietnia 2014 r.

sygn. akt III C 1105/12

postanawia:

- 1. uchylić zaskarżony wyrok i pozew odrzucić;*
- 2. zasądzić od T. K. na rzecz R. P. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

Sygn. akt VI ACa 1743/14

UZASADNIENIE

Powód T. K. domagał się od pozwanej R. P. zasądzenia kwoty 200.000 złotych za wychowanie i wykształcenie córki J. S. do 23 roku życia oraz z kwoty 10 złotych za godzinę za to, że ktoś sprawuje nad nim opiekę – w tym zakresie powód wnosi więc o kwotę 1.000 (jeden tysiąc) dolarów miesięcznie od dnia wyroku, na przyszłość .

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości .

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej

W motywach tego rozstrzygnięcia wskazano na następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.

Córka powoda, J. S., zam. W., Stany Zjednoczone Ameryki zmarła w dniu 28 maja 2008 r. Zmarła zostawiła po sobie testament, którego wykonawcą ustanowiła pozwaną, R. P.. W powyższym testamencie zmarła nie uwzględniła swojego ojca .

Powód wniósł o zasądzenie mu kwoty pieniężnej z tytułu poniesionych kosztów wychowania córki oraz kwoty wypłacanej na przyszłość za sprawowaną nad nim opiekę. Zarówno w pozwie, jak i w dalszym toku sprawy powód nie wskazał na jakiej podstawie opiera on swoje żądania. Na rozprawie w dniu 19 lipca 2013 r. powód oświadczył, że w programie radiowym dowiedział się, że prawo amerykańskie przewiduje, iż osoby bliskie mogą domagać się tego typu roszczeń .

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa . Wskazano, że w polskim systemie prawnym nie ma podstaw do dochodzenia roszczeń o treści sformułowanej przez powoda. W celu zbadania czy istnieją takie podstawy w prawie amerykańskim zwrócono się do Ministerstwa Sprawiedliwości, Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Prawa Europejskiego o udzielenie tekstu prawa obcego, obowiązującego na terenie S. W., w zakresie przepisów regulujących kwestie zachowku po zmarłym, lub innej instytucji o podobnym charakterze . Ministerstwo Sprawiedliwości udzieliło odpowiedzi, że w prawie S. W., nie ma regulacji stanowiących odpowiednik zachowku ani tym podobnych instytucji. Przedłożono Sądowi tekst (...), dotyczący kwestii wsparcia dla rodziny spadkodawcy . Podano, że w świetle tej regulacji, prawo właściwe dla Stanu (...) nie przewiduje możliwości dochodzenia roszczeń o treści wskazanej przez powoda. Uznając, że roszczenia powoda nie znajdują uzasadnienia w świetle prawa materialnego oddalono powództwo .

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając go w całości, zarzucając że wydany została przedwcześnie, bez rozpoznania istoty sprawy. Podniesiono , że dostarczony przez Ministerstwo Sprawiedliwości fragment aktu normatywnego zawiera jedynie nikłą część regulacji kwestii związanych ze spadkobranie, zaś inne przepisy mogą zawierać regulacje pozostające w związku z materią roszczeń powoda.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa z zasądzeniem kosztów procesu za obie instancje wg norm przepisanych od pozwanej, ewentualni o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył , co następuje.

Zaskarżony wyrok nie mógł się ostać , choć z innych przyczyn niż te , które zostały wskazane w apelacji powoda.

Jurysdykcja krajowa to kompetencja sądów danego państwa do rozpoznawania spraw cywilnych. Jurysdykcja jest zaliczana do bezwzględnych przesłanek procesowych i warunkuje dopuszczalność postępowania cywilnego. Kryterium wskazujące jurysdykcję sądów danego państwa dla określonych spraw cywilnych określa się mianem łącznika (np. łącznik obywatelstwa lub miejsca zamieszkania strony). Zgodnie z brzmieniem art.1099 §1 i 2 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej Sąd obowiązany jest brać pod rozwagę z urzędu , w każdym stanie sprawy. W razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej Sąd odrzuca pozew z zastrzeżeniem art.1104§2 lub art.1105§6 k.p.c. Brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania. Brak jurysdykcji krajowej wiąże się bądź z tym, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego lub umów międzynarodowych nie przyznają w pewnym zakresie sądom polskim kompetencji do rozpoznania sprawy (a same strony nie umówiły się o jurysdykcję sądów polskich), bądź z wyłączeniem jurysdykcji w drodze umowy zawartej na podstawie art. 1105. Branie przez Sąd pod uwagę z urzędu braku jurysdykcji oznacza, że Sąd obowiązany jest działać w tym zakresie z własnej inicjatywy, niezależnie od ewentualnego zgłoszenia zarzutu braku jurysdykcji przez stronę bądź uczestnika postępowania. Sąd bierze pod uwagę brak jurysdykcji w każdym stanie sprawy, czyli od chwili wszczęcia postępowania do jego prawomocnego zakończenia. Pierwotny brak jurysdykcji krajowej w procesie skutkuje odrzuceniem pozwu.

Artykuł 1099 § 1 in fine wprowadza dwa wyjątki od reguły, że Sąd bierze pod uwagę brak jurysdykcji krajowej jako przyczynę odrzucenia pozwu z urzędu w każdym stanie sprawy. Pierwszy z nich dotyczy sytuacji uregulowanej w art. 1104 § 2, zgodnie z którym poddanie sprawy jurysdykcji sądów polskich może nastąpić przez wdanie się w spór co do istoty sprawy, jeżeli pozwany nie podniesie zarzutu braku jurysdykcji krajowej. Dotyczy to spraw, w których strony oznaczonego stosunku prawnego umówiły się na piśmie o poddanie wynikłych lub mogących wyniknąć z niego spraw o prawa majątkowe jurysdykcji sądów polskich. W tych sprawach od wytoczenia powództwa do wdania się w spór co do istoty przez pozwanego sąd nie bierze z urzędu pod uwagę braku jurysdykcji krajowej, gdyż pozwany ma możliwość poddania sprawy jurysdykcji sądów polskich w dorozumiany sposób. W razie podniesienia przez pozwanego zarzutu braku jurysdykcji krajowej do momentu wdania się w spór co do istoty sprawy sąd odrzuci pozew. Sąd polski z urzędu bierze pod uwagę brak jurysdykcji i odrzuca pozew w sprawach niemajątkowych oraz w sprawach należących zgodnie z prawem polskim do wyłącznej jurysdykcji sądów państwa obcego.

Drugi wyjątek, zgodnie z brzmieniem przepisu art. 1099 § 1 k.p.c., dotyczy sytuacji uregulowanej w art. 1105 § 6 k.p.c.. Przepis ten nakazuje odpowiednie stosowanie art. 1104 § 2, k.p.c. jeżeli strony zawarły umowę wyłączającą jurysdykcję sądów polskich. Oznacza to, że Sąd polski rozpozna sprawę mimo zawarcia przez strony umowy wyłączającej jurysdykcję sądów polskich, jeżeli powództwo zostało wytoczone przed tym sądem, zaś pozwany wdał się w spór co do istoty sprawy, nie podnosząc do tego momentu zarzutu braku jurysdykcji krajowej. W sprawach, w których umowa derogacyjna jest dopuszczalna (w zakresie określonym w art. 1105), sąd od chwili wszczęcia postępowania nie bierze pod uwagę z urzędu braku jurysdykcji wynikającego z zawarcia takiej umowy. Sąd odrzuci pozew wniesiony w sprawie, w której została zawarta umowa derogacyjna, jeżeli pozwany podniósł zarzut braku jurysdykcji krajowej przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy.

Żaden z opisanych wyżej wyjątków w niniejszej sprawie nie zachodzi bowiem z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie nie wynika, aby strony zawierały jakiegokolwiek umowy dotyczące właściwości sądów polskich do rozpoznawania przyszłych sporów sądowych pomiędzy nimi.

Zgodnie z ogólną zasadą – przewidzianą w art. 1103 k.p.c. – wyznaczającą łącznik jurysdykcji krajowej, sprawy rozpoznawane w procesie należą do jurysdykcji krajowej, jeżeli pozwany ma miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu albo siedzibę w Rzeczypospolitej Polskiej.

Taki łącznik w niniejszej sprawie nie występuje bowiem pozwana R. P. mieszka i na stałe przebywa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Charakter dochodzonych w sprawie przez powoda roszczeń jest zbliżony do sprawy o alimenty. Jednakże z uwagi na to, że pozwana nie jest krewną powoda, a jedynie wykonawcą testamentu sporządzonego przez zmarłą córkę powoda nie może mieć także zastosowania przewidziany w art. 1103³ § 1 k.p.c. łącznik wskazujący na jurysdykcję krajową w sprawach alimentacyjnych.

Sprawy o roszczenia alimentacyjne obejmują przede wszystkim roszczenia określone w art. 128 k.r.o. (sprawy o dostarczenie środków utrzymania i wychowania między krewnymi w linii prostej i między rodzeństwem), lecz także inne sprawy o dostarczenie środków utrzymania i wychowania (m.in. określone w art. 27, 60 i 61 k.r.o.), wynikające ze stosunków prawnorodzinnych. Podstawa jurysdykcji krajowej określona w art. 1103³ § 1 dotyczy spraw, w których powództwo wytacza osoba uprawniona do roszczeń alimentacyjnych lub roszczeń związanych z ustaleniem pochodzenia dziecka.

Sąd Apelacyjny rozważył także, czy w sprawie nie zachodzą przesłanki do zastosowania regulacji wskazującej na jurysdykcję krajową konieczną przewidzianą w art. 1099 § 1 i 2 k.p.c. i doszedł do przekonania, że przesłanki takie nie zachodzą.

Regulacja § 1 dotyczy sytuacji, gdy brak jest podstaw uzasadniających jurysdykcję krajową w sprawie, co należy rozumieć w ten sposób, że w danej sprawie nie zachodzi okoliczność faktyczna odpowiadająca łącznikowi jakiegokolwiek

normy określającej jurysdykcję sądów polskich, jednocześnie strony nie poddały tej sprawy jurysdykcji sądów polskich wprost lub w sposób dorozumiany. Do przyjęcia jurysdykcji koniecznej na podstawie tego przepisu niezbędne jest ponadto łączne zaistnienie dwóch przesłanek - przeprowadzenie postępowania przed organem innego państwa nie jest możliwe albo nie można wymagać jego przeprowadzenia (zajść musi jedna z tych okoliczności) oraz sprawa wykazuje wystarczający związek z polskim porządkiem prawnym. Niemożność przeprowadzenia postępowania przed sądem państwa obcego dotyczy przede wszystkim sytuacji braku jurysdykcji zgodnie z regulacjami obcego prawa.

Przesłanka wystarczającego związku sprawy z polskim porządkiem prawnym sprawia, że nie każda sprawa, dla której sądy żadnego państwa nie uznają się za kompetentne, mogłaby być rozpoznana przez sądy polskie na podstawie jurysdykcji koniecznej. Podzielając pogląd, że związek ten nie jest na tyle silny, by uzasadniał jurysdykcję na ogólnych zasadach, należy wskazać jednocześnie, że musi być to powiązanie bardziej intensywne niż tylko jakikolwiek związek (wyrażający się w istnieniu jakiegokolwiek okoliczności wiążącej stan faktyczny sprawy z danym porządkiem prawnym).

W sprawie nie wykazano aby przeprowadzenie postępowania przed sądem lub innym organem w USA było niemożliwe, a nadto brak związku z polskim porządkiem prawnym.

Przepis § 2 umożliwia przyjęcie jurysdykcji koniecznej sądów polskich również w sprawach należących do jurysdykcji innego państwa, co więcej w sprawach, które zostały rozstrzygnięte orzeczeniem sądu lub innego organu państwa obcego. Przesłankę zastosowania tej regulacji stanowi, obok braku podstaw jurysdykcji sądów polskich i wystarczającego związku sprawy z polskim porządkiem prawnym, okoliczność, że orzeczenie zagraniczne wydane w danej sprawie nie podlega uznaniu w Polsce. Okoliczność ta musi być stwierdzona za pomocą prawomocnego orzeczenia sądu polskiego. Taka okoliczność w rozpoznawanej sprawie w ogóle nie zachodzi.

W tym stanie rzeczy uznano, że w sprawie zachodzi brak jurysdykcji krajowej i dlatego na podstawie art.386§3 k.p.c. w związku z art.1099§1 k.p.c. orzeczono, jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z treścią art.98 k.p.c. w związku z art.108§1 k.p.c., stosownie do zasady finansowej odpowiedzialności stron za wynik procesu.